

Marian Pastuszko

"Leges ecclesiae post Codicem iuris canonici editae...], Vol. I-IV, Xaverius Ochoa, Roma 1966-1974 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 21/1-2, 223-226

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ochoa Xaverius, *Leges Ecclesiasia post Codicem iuris canonici editae, collegit, digessit, notisque ornavit.. in Universitate Lateranensi Professor, vol. I, Leges annis 1917—1941 editae, Roma 1966, p. XV, col. 2104, p. XVII — CIV; vol. II, Leges annis 1942—1958 editae, Roma 1969, p. CXI, col. 2105—3878, p. CXIII — CLXXXIII; vol. III, Leges annis 1959—1968 editae, Roma 1962, p. CXCIII — CXCIV, col. 3881 — 5454, p. CXCIV — CCXLVII. vol. IV, Leges annis 1969 — 1972 editae, Index analyticus titolorum legum quattuor priorum voluminum, Roma 1974, col. 5455 — 6356, p. CCLIX — CCLXXXIV, p. 213.*

Kościół jest instytucją żywą. Ciągłe wydaje nowe prawa, bo ciągle ich potrzebuje. Wejście w życie *Kodeksu Prawa Kanonicznego* w 1918 r. nie osłabiło działalności ustawodawczej Stolicy Apostolskiej. Szczególnie *Papieska Komisja* do autentycznego tłumaczenia *Kodeksu Prawa Kanonicznego* wydawała wiele orzeczeń. Począwszy od lat dwudziestych naszego stulecia zaczęły wychodzić zbiory praw, które wyjaśniały czy uzupełniały kanony *Kodeksu Prawa Kanonicznego*. Wymieńmy tu niektóre z tych publikacji. 1. Hilting N., *Auxilia ad Codicem iuris canonici exquirendum collecta et instructa. I. Codicis iuris canonici supplementum. Praecipua acta summorum Pontificum et Sacrarum Congregationum Codicem iuris canonici illustrantia*, Friburgi Brisigavorum Codicem 1925, II. *Codicis iuris canonici interpretatio. Responsiones, Resolutiones et Decisiones Sanctae Sedis Codicem iuris canonici illustrantes*, Friburgi Brisigavorum 1925. 2. Toso A., *Repertorium Iuridicum Ecclesiasticum, seu Curiae Romanae iurisprudentia universa, post editum Codicem iuris canonici (1918—1931) publici iuris facta, cum canonum ac rerum omnium Indicibus locupletissimis*, editio altera diligenter recognita et aucta, Romae 1932. 3. Sartori C., *Enchiridion Canonicum seu Sanctae Sedis responsiones post editum Codicem I. C. datae*, editio X a Belluco B. I. recognita, Romae 1961. 4. Cimitier F., *Pour étudier le Code de droit canonique. Introduction générale. Bibliographie, responses et decisions. Documents complémentaires 1917—1927*, Paris 1927. 5. Blat A., *Solutiones dubiorum quas publici iuris fecit Commissio ad canones authenticae interpretandos*, Romae 1934. 6. Bruno J., *Codicis iuris canonici interpretationes authenticae seu responsa a Pontificia Commissione ad Codicis canones authentice interpretandos annis MCMXVII — MCMXXXV data*, Romae 1935. 7. Hülster R., *Codicis iuris canonici interpretatio authentica seu collectio responsorum Pontificiae Commissionis 1917—1927*, Paderborn 1928. 8. Perez R., *Decisiones pontificiae ad canones Codicis iuris canonici*, Madrid 1928. 8. Conte a Co-

ronata M., *Interpretatio authentica Codicis iuris canonici et circa ipsum Sanctae Sedis iurisprudentia* 1916—1947, ed. 2, Taurini 1948. 9. Regatillo E. F., *Interpretatio et iurisprudentia Codicis iuris canonici*, ed. 3, Santander 1953.

Ostatnio profesor Xaverius Ochoa wydał nowy, duży zbiór praw, bo składający się z czterech tomów. Prawo rozumie on w szerokim tego słowa znaczeniu. Umożliwia mu to włączenie do zbioru także konstytucji i dekretów Papieży oraz Soboru Watykańskiego II, zarządzeń, decyzji, instrukcji, wyjaśnień, odpowiedzi Kurii Rzymskiej. Z zasady chodzi mu o prawa, które dotyczą całego Kościoła. Niekiedy uwzględnia również prawa partykularne. W swoim zbiorze podaje pełne teksty prawa, nie wyłączając nawet tytułów czy podpisów, jeśli takie są. Zebrał prawa, które ukazały się po Kodeksie Prawa Kanonicznego do końca grudnia 1972 r., ale rozpoczął od stycznia 1917 r., wychodząc z założenia, że *Kodeks Prawa Kanonicznego* był już wówczas gotowy do publikacji. Układ zbioru jest chronologiczny.

Profesor Xaverius Ochoa jest świadom, że w naszych czasach mniej chętnie patrzy się na zbiory prawa. Ale słusznie zauważa, że należało taki zbiór sprządzić, i lepiej to uczynić późno, niż wcale.

To są uwagi ogólne. Podajmy tu także nieco szczegółów.

Przed wszystkim chcę zwrócić uwagę na sam tytuł zbioru: *Leges Ecclesiae*. Obejmuje szeroki zakres, ale odpowiada treści zbioru. Jest prosty, ale tak wiele mówi. Moim zdaniem, szczęśliwie został dobrany.

Każdy dokument otrzymał w zbiorze kolejny numer. Wydany dnia 2 stycznia 1917 r. przez Kongregację Konsystorialną oznaczony został numerem „1”, a ostatni dokument zbioru, z 1972 r. (brak dokładniejszej daty) w sprawie wszczynania procesów beatyfikacyjnych, ma numer „4106”. Na początku każdego dokumentu, poza datą jego wydania, jest również wskazane źródło, skąd został zaczerpnięty, np. AAS 9 (1917) 15—16. Jeśli na temat dokumentu istnieje bibliografia, profesor Xaverius Ochoa podaje jej pozycje pod dokumentem.

Wszystkie dokumenty zbioru są podane w całości, bez skracań i w takim języku, w jakim zostały sporządzone. To ostatnie uważam za bardzo ważne. W pracy naukowej chyba tylko wtedy można by korzystać z jakiegoś tłumaczenia, gdyby oryginał był nieosiągalny. Bardzo jest trudno o pewność co do wierności tłumaczenia, jeśli się nie zna oryginału dokumentu. Znam doświadczonego tłumacza, który łacińskie „Asisii” oddał wyrazem polskim „Azji”.

Redaktor słusznie postąpił, układając prawa w zbiorze w porządku chronologicznym. Uniknął w ten sposób różnych niedogodności, na jakie natrafiłby, gdyby chciał te prawa podać w porządku systematycznym.

Zbiór zyskał na wartości przez zamieszczenie w nim danych bibliograficznych na temat poszczególnych praw zawartych w zbiorze. Profesor Xaverius Ochoa nie musiał tych danych zbierać, ale bardzo do-

brze się stało, że zadał sobie taki trud. Ułatwi to pracę korzystającym ze zbioru. Oczywiście bibliografia nie zawsze jest kompletna, ale też nikt o to nie może mieć pretensji do redaktora zbioru praw.

Dokumenty zbioru są drukowane w dwóch kolumnach strony. Ponieważ stronica ma rozmiary 30 na 21, a do druku użyto małej czcionki, trudno byłoby tekst czytać, gdyby każda stronica nie została podzielona właśnie na dwie kolumny. Od tej reguły profesor Xaverius Ochoa odstępkuje, gdy drukowanie tekstu w dwóch kolumnach nie jest potrzebne, a niekiedy utrudniałoby jego czytanie, np. przy chronologicznym indeksie dokumentów.

Przy końcu każdego tomu znajduje się indeks dokumentów w porządku chronologicznym i indeks dokumentów według ich pierwszych wyrazów, np. *Pastorale munus*, łącznie z indeksem nazw diecezji, do której dany dokument został skierowany. Potrzebny jest tak jeden jak drugi indeks, bo niekiedy cytuje się dokumenty według nazw diecezji, a niekiedy według początkowych wyrazów dokumentu. W indeksach tych profesor Xaverius Ochoa określa naturę dokumentu, np. że jest to konstytucja, dekret, instrukcja, podaje datę dokumentu oraz przedstawia w paru słowach jego treść lub po prostu tytuł. Podam tu przykład. Przy Motu proprio *Pastorale munus* pisze: „Motu pr. 30 nov. 1963 Pauli VI: *Facultates et privilegia quaedam Episcopis conceduntur*”.

Na początku tomu trzeciego profesor Xaverius Ochoa zamieścił dokumenty, które winny się znajdować w pierwszym i w drugim tomie, ale nie znalazły się tam na skutek przeoczenia. Zebrał 2794 dokumentów, a pominął tylko 16. Ładnie to mówi o Profesorze. Ale jeszcze piękniejsze świadectwo wystawił on sobie tym, że się przyznał do niedopatrzenia i poprawił je. Dowodzi to bowiem jego sumienności naukowej. Moim zdaniem, podobną wymowę ma przestrzeżenie przez profesora Ochoa zasady nie dzielnia dokumentów na numery. Jeśli jakiś dokument został podzielony na numery przez autora, profesor Ochoa zachowuje tę numerację. Ale sam nie dzieli dokumentów na numery. Uważam to za słuszne. Sądzę, że oznaczanie części dokumentów numerami należy do autora, a nie do redaktora czy wydawcy. Redaktor czy wydawca nie mogą wprowadzać zmian w dokumencie, ale wydać go takim, jaki wyszedł spod pióra autora dokumentu.

Przy końcu ostatniego, czwartego tomu, profesor Xaverius Ochoa zamieścił analityczny indeks dokumentów zawartych we wszystkich czterech tomach. We wstępie do tego indeksu zastrzega się, że właściwie jest to tylko indeks tytułów praw zamieszczonych w zbiorze, bo nie jest szczegółowy. W pewnej mierze jest to prawda. Niekiedy jednak indeks ten jest dość szczegółowy. W każdym razie, taki indeks jaki mamy w zbiorze ułatwia nam szukanie odpowiednich materiałów.

Nie wszystko jednak podoba mi się w tym zbiorze praw. Dwa pierwsze tomy są zbyt grube. Materiał w nich zawarty z powodzeniem można by rozłożyć w trzech tomach. Redaktor nic by na tym nie stracił, a czytelnik miałby ułatwione korzystanie ze zbioru.

Nie mogę również zrozumieć, dlaczego paginacja stron jest kontynuowana począwszy od pierwszego tomu, a skończywszy na ostatnim. Dla przykładu podam, że tom drugi zaczyna się od strony CXI i kolumny 2105. Profesor Xaverius Ochoa wyszedł widocznie z założenia, że jeśli poszczególne dokumenty mają ciągłą numerację, to należało podobnie oznaczyć strony i kolumny. Jest w tym pewna logika. Przecież jednak w źródłach do Kodeksu Prawa Kanonicznego, wydanych, staraniem Kardynałów Gaspariego i Serediego, w dziewięciu tomach, dokumenty mają numery od 1 do 6464, ale każdy z tomów ma paginację od 1. Nie jest to rzecz bez znaczenia. Jeśli bowiem wiadomo nam, że poszukiwany dokument znajduje się np. na stronie 10 któregoś tomu, to otwieramy książkę na początku. W zbiorze profesora Ochoa tylko w tomie I i w indeksie możemy orientować się w którym miejscu możemy znaleźć to, czego szukamy. Z tego powodu łatwiej jest korzystać ze źródeł Gaspariego — Serediego, niż ze zbioru profesora Ochoa.

Moim zdaniem, indeksy analityczne winny się znajdować przy każdym tomie, zwłaszcza, że poszczególne tomy nie były publikowane w jednym czasie. Jest to wprawdzie maksimum tego, czego pod tym względem mogliśmy oczekiwać od profesora Ochoa, ale też zamieszczenie indeksu analitycznego jednego dla wszystkich czterech tomów jest chyba minimum.

Oprócz tego, zamiast indeksu początkowych wyrazów dokumentów i nazw diecezji, wydaje mi się, należało uczynić dwa, mianowicie, jeden — indeks początkowych wyrazów dokumentów, i drugi — indeks nazw diecezji. Takie indeksy byłyby bardziej przejrzyste, a to ułatwiłoby korzystanie ze zbioru.

Z tego jednak, że zbiór profesora Ochoa mógł być lepszy, nie wynika wcale, że nie jest dobry. Z tych, jakie ukazały się po *Kodeksie Prawa Kanonicznego*, zbiór profesora Ochoa uznaję za najbardziej przydatny. Dlatego winien się on znaleźć w każdej bibliotece uniwersyteckiej. Należy też sobie życzyć, aby profesor Xaverius Ochoa, względnie ktoś inny, zebrał prawa opublikowane po 1972 r. a przed promulgacją nowego kodeksu. Taki bowiem zbiór praw wydanych między jednym, a drugim kodeksem potrzebny jest do pracy naukowej.

Ks. Marian Pastuszko

Ks. Edward Sztáfrowski, Prawo Kanoniczne w okresie odnowy soborowej, Podręcznik dla duchowieństwa, t. I, Warszawa 1976, Akademia Teologii Katolickiej, ss. 604.

„Z różnych powodów obserwuje się w ciągu ostatnich lat zmniejszenie zainteresowania studium prawa kanonicznego, zwłaszcza u studiujących nauki kościelne, co wprowadza pewne zamieszanie w życie